

XXI Olimpiada Matematyczna Juniorów

Zawody pierwszego stopnia — część zadaniowa (8 października 2025 r.)

Rozwiązania zadań konkursowych

-
- 1.** Jaś ma monety o łącznej wartości równej dokładnie 100 złotych, przy czym każda z tych monet jest dwuzłotówką albo pięciozłotówką. Wykaż, że Jaś może spośród tych monet wybrać takie, których łączna wartość jest równa dokładnie 50 złotych.

Rozwiązań

Sposób I

Jeżeli Jaś ma co najmniej 10 pięciozłotówek, to 50 zł może uzyskać wybierając 10 z nich.

Jeżeli Jaś ma co najmniej 25 dwuzłotówek, to 50 zł może uzyskać wybierając 25 z nich.

Uzasadnimy, że Jaś może dokonać co najmniej jednego z wyborów opisanych powyżej. Istotnie, gdyby Jaś miał mniej niż 10 pięciozłotówek i jednocześnie mniej niż 25 dwuzłotówek, to łącznie miałby mniej niż $10 \cdot 5 + 25 \cdot 2 = 100$ złotych.

Sposób II

Oznaczmy przez d liczbę dwuzłotówek, a przez p — liczbę pięciozłotówek posiadanych przez Jasia. Z warunków zadania wynika, że $2d + 5p = 100$. Zatem d jest liczbą podzielną przez 5 oraz p jest liczbą parzystą.

Jeżeli d jest liczbą parzystą, to Jaś może wybrać $\frac{1}{2}p$ pięciozłotówek oraz $\frac{1}{2}d$ dwuzłotówek.

Jeżeli z kolei d jest liczbą nieparzystą, to $d \geq 5$, gdyż d jest liczbą podzielną przez 5. W konsekwencji $\frac{1}{2}(d+5)$ jest liczbą całkowitą nie większą od d . Ponadto $d \leq 45$, więc $p \geq 2$, czyli $\frac{1}{2}(p-2)$ jest liczbą całkowitą nieujemną. Zauważmy, że

$$2 \cdot \frac{1}{2}(d+5) + 5 \cdot \frac{1}{2}(p-2) = \frac{2d + 10 + 5p - 10}{2} = \frac{2d + 5p}{2} = 50.$$

Jaś może zatem wybrać $\frac{1}{2}(d+5)$ dwuzłotówek oraz $\frac{1}{2}(p-2)$ pięciozłotówek, aby uzyskać dokładnie 50 złotych.

-
- 2.** Dodatnia liczba całkowita n jest 21 razy większa od sumy swoich cyfr. Udowodnij, że liczba n jest podzielna przez 9.

Rozwiązań

Sposób I

Oznaczmy przez s sumę cyfr liczby n . Skoro $n = 21s = 3 \cdot 7s$, to n jest liczbą podzielną przez 3. Na mocy cechy podzielności przez 3 również s jest liczbą podzielną przez 3, czyli $s = 3k$ dla pewnej liczby całkowitej k . Wobec tego $n = 63k = 9 \cdot 7k$ jest liczbą podzielną przez 9.

Sposób II

Wykorzystamy następujący fakt: po pomniejszeniu dodatniej liczby całkowitej o jej sumę cyfr, uzyskujemy liczbę podzielną przez 9. Zatem liczba $n - \frac{1}{21}n = \frac{20}{21}n$ jest podzielna przez 9, czyli $\frac{20}{21}n = 9k$ dla pewnej liczby całkowitej k . Stąd $20n = 189k$ i w konsekwencji — skoro 20 oraz 189 nie mają wspólnych dzielników pierwszych — liczba n dzieli się przez $189 = 9 \cdot 21$.

Uwaga

Można udowodnić, że jedyną liczbą n spełniającą warunki zadania jest $378 = 21 \cdot (3+7+8)$.

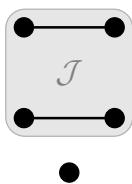
- 3.** Każda z pięciu osób napisała na tablicy, ilu znajomych ma wśród czterech pozostałych osób (jeżeli osoba A zna osobę B , to osoba B zna osobę A). Cztery z napisanych liczb są równe 1. Wyznacz wszystkie możliwe wartości piątej liczby. Odpowiedź uzasadnij.

Rozwiązańie

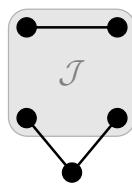
Sposób I

Oznaczmy przez \mathcal{J} grupę czterech osób, które napisały na tablicy liczbę 1. Rozważmy, ile relacji znajomości jest w obrębie grupy \mathcal{J} . (Na ilustracjach kropki oznaczają osoby, a odcinki symbolizują znajomości.)

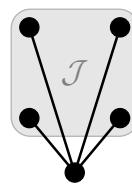
- Jeżeli w \mathcal{J} są dwie pary znajomych, to piąta osoba nie zna żadnej z nich, więc ma 0 znajomych pośród pozostałych osób (rys. 1).
- Jeżeli w \mathcal{J} jest jedna para znajomych, a pozostałe dwie osoby nie są znajomymi, to jedynym znajomym każdej z nich jest piąta osoba. W tym wypadku ta osoba ma 2 znajomych pośród pozostałych osób (rys. 2).
- Jeżeli żadne dwie osoby w \mathcal{J} nie są znajomymi, to jedynym znajomym każdej z nich jest piąta osoba — ta osoba ma więc 4 znajomych pośród pozostałych osób (rys. 3).



rys. 1



rys. 2



rys. 3

Sposób II

Oznaczmy przez x szukaną wartość. Wówczas x jest liczbą całkowitą oraz $0 \leq x \leq 4$.

Zauważmy, że suma pięciu liczb napisanych na tablicy jest dwa razy większa od liczby wszystkich znajomości w rozważanej grupie. To oznacza, że liczba $1+1+1+1+x=4+x$ jest parzysta. W konsekwencji liczba x jest parzysta, więc nie może być równa 1 ani 3.

Aby uzasadnić, że każda z liczb 0, 2 lub 4 jest w istocie możliwą wartością x , wystarczy podać odpowiednie przykłady układów znajomości (są one przedstawione na rys. 1–3).

- 4.** Niezerowe liczby rzeczywiste a, b spełniają warunek $(a+b^2)(a^3+b^3)=a^4+b^5$. Wykaż, że $b < 0$.

Rozwiązańie

Przekształcamy dany warunek równoważnie:

$$\begin{aligned}(a+b^2)(a^3+b^3) &= a^4+b^5, \\ a(a^3+b^3)+b^2(a^3+b^3) &= a^4+b^5, \\ a^4+ab^3+a^3b^2+b^5 &= a^4+b^5, \\ ab^3+a^3b^2 &= 0, \\ ab^2(b+a^2) &= 0.\end{aligned}$$

Ponieważ $a \neq 0$ oraz $b \neq 0$, więc z ostatniej równości wynika, że $b+a^2=0$, czyli $b=-a^2$. Ponieważ $a^2 > 0$ dla każdej liczby a różnej od zera, więc $b < 0$.

5. Dany jest trapez $ABCD$ o podstawach AB i CD . Punkt P znajduje się wewnątrz trapezu $ABCD$, przy czym

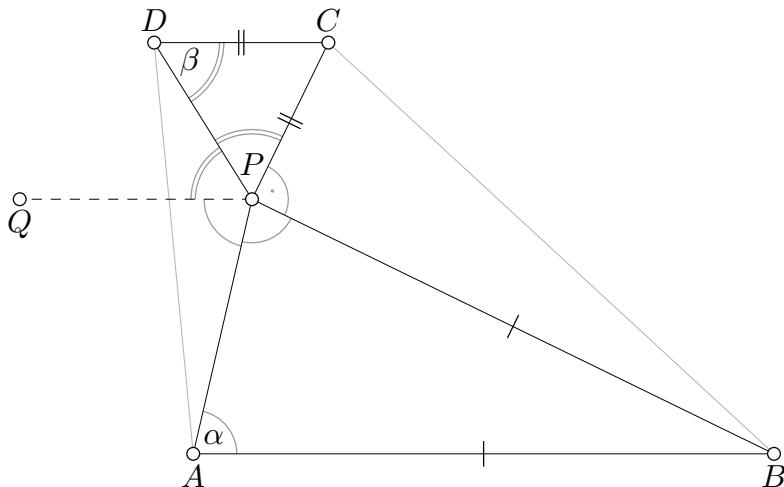
$$AB = BP, \quad DC = CP \quad \text{oraz} \quad \angle BPC = 90^\circ.$$

Oblicz miarę kąta APD .

Rozwiązanie

Sposób I

Niech Q będzie takim punktem, że odcinek PQ jest równoległy do podstaw trapezu i przecina ramię AD (rys. 4). Przyjmijmy oznaczenia $\angle BAP = \alpha$ oraz $\angle CDP = \beta$.



rys. 4

Skoro $AB = BP$ oraz $DC = CP$, to $\angle APB = \alpha$ oraz $\angle DPC = \beta$. Skoro odcinek PQ jest równoległy do podstaw trapezu, to $\angle APQ = \alpha$ oraz $\angle DPQ = \beta$.

Zauważmy, że suma miar kątów zaznaczonych wokół punktu P jest równa 360° , czyli

$$2\alpha + 2\beta + 90^\circ = 360^\circ, \quad \text{skąd} \quad \alpha + \beta = 135^\circ.$$

Pozostaje zauważyc, że $\angle APD = \alpha + \beta = 135^\circ$.

Sposób II

Podobnie jak w pierwszym sposobie przyjmijmy oznaczenia $\angle BAP = \angle APB = \alpha$ oraz $\angle CDP = \angle DPC = \beta$.

W trójkątach równoramiennej ABP oraz CDP spełnione są równości $\angle ABP = 180^\circ - 2\alpha$ oraz $\angle DCP = 180^\circ - 2\beta$. W trójkącie prostokątnym BCP mamy $\angle PBC + \angle PCB + 90^\circ = 180^\circ$, skąd $\angle PBC + \angle PCB = 90^\circ$. Wykorzystując fakt, że w trapezie $ABCD$ suma miar kątów wewnętrznych przyległych do ramienia BC jest równa 180° , uzyskujemy

$$\begin{aligned} 180^\circ &= \angle ABC + \angle BCD = \angle ABP + \angle PBC + \angle PCB + \angle DCP = \\ &= 180^\circ - 2\alpha + 90^\circ + 180^\circ - 2\beta = 450^\circ - 2(\alpha + \beta), \end{aligned}$$

skąd $\alpha + \beta = 135^\circ$. Wobec tego

$$\angle APD = 360^\circ - 90^\circ - (\alpha + \beta) = 270^\circ - 135^\circ = 135^\circ.$$

6. Dana jest liczba całkowita n o tej własności, że liczba $2n$ jest sześciemianem liczby całkowitej, a liczba $3n$ jest kwadratem liczby całkowitej. Udowodnij, że liczba n jest podzielna przez 108.

Rozwiązanie

Sposób I

Skoro liczba $3n$ jest podzielna przez 3 i jest kwadratem liczby całkowitej, to $3n$ jest liczbą podzielną przez 9. W konsekwencji n jest liczbą podzielną przez 3.

Skoro liczba parzysta $2n$ jest sześciemianem liczby całkowitej, to $2n$ jest liczbą podzielną przez 8. Wobec tego n jest liczbą podzielną przez 4.

Podobnie skoro liczba $2n$ jest podzielna przez 3 i jest sześciemianem liczby całkowitej, to jest podzielna przez 27. W konsekwencji liczba n jest podzielna przez 27.

Ponieważ n jest liczbą podzielną zarówno przez 4, jak i przez 27, to jest liczbą podzielną przez najmniejszą wspólną wielokrotność tych dwóch liczb, czyli $\text{NWW}(27, 4) = 27 \cdot 4 = 108$.

Sposób II

Niech k, ℓ będą takimi liczbami całkowitymi, że $2n = k^3$ oraz $3n = \ell^2$. Wtedy $\frac{1}{2}k^3 = n = \frac{1}{3}\ell^2$, skąd uzyskujemy

$$3k^3 = 2\ell^2.$$

Wynika z tego, że liczba k jest parzysta, a liczba ℓ jest podzielna przez 3, czyli $k = 2a$ oraz $\ell = 3b$ dla pewnych liczb całkowitych a, b . Powyższa równość przybiera postać

$$24a^3 = 18b^2, \quad \text{czyli} \quad 4a^3 = 3b^2.$$

Stąd wynika, że a jest liczbą podzielną przez 3. Zatem $a = 3c$ dla pewnej liczby całkowitej c .

Z powyższych rozważań wynika, że

$$n = \frac{1}{2}k^3 = \frac{1}{2} \cdot (2a)^3 = 4a^3 = 4 \cdot (3c)^3 = 108c^3.$$

7. Miary kątów wewnętrznych trójkąta ostrokątnego są równe $a^\circ, b^\circ, c^\circ$. Wykaż, że istnieje trójkąt o bokach długości a, b, c .

Rozwiązanie

Z warunków zadania wynika, że $0 < a < 90, 0 < b < 90, 0 < c < 90$ oraz $a + b + c = 180$. Trójkąt o bokach długości a, b, c istnieje wtedy i tylko wtedy, gdy spełnione są nierówności

$$a + b > c, \quad b + c > a, \quad c + a > b.$$

Korzystając z równości $a + b = 180 - c$, pierwszą z powyższych nierówności można przekształcić równoważnie kolejno do postaci

$$180 - c > c,$$

$$180 > 2c,$$

$$90 > c.$$

Ostatnia nierówność wynika wprost z założeń zadania. Pozostałe dwie nierówności można uzasadnić w pełni analogicznie.
